

## ROSJA I BIAŁORUŚ UWAŻAJĄ INCYDENT NA MIŃSKIM LOTNISKU ZA SŁUSZNY

---

Rzeczniczka MSZ Rosji Maria Zacharowa oświadczyła w poniedziałek, że „jest szokujące” to, iż kraje zachodnie są zbulwersowane incydem na Białorusi, gdzie zmuszono do lądowania w Mińsku samolot linii Ryanair, by aresztować opozycjonistę Ramana Pratasiewicza. Natomiast jak zadeklarowało białoruskie MSZ – „Działania kompetentnych struktur białoruskich wobec lecącego z Aten do Wilna samolotu linii Ryanair, który w niedzielę lądował w Mińsku, były całkowicie zgodne z międzynarodowymi normami”.

„Szokujące jest to, że Zachód nazywa *szokującym* incydent w przestrzeni powietrznej Białorusi” – napisała Zacharowa na swoim Facebooku. Jest to pierwszy komentarz władz Rosji na temat niedzielnych wydarzeń w Mińsku.

Przedstawicielka MSZ przypominała, że w 2013 roku doszło do przymusowego lądowania w Wiedniu samolotu prezydenta Boliwii Evo Moralesa. Przyczyną były pogłoski, iż na pokładzie maszyny może znajdować się informatyk Edward Snowden, który ujawnił skalę inwigilacji elektronicznej prowadzonej przez amerykańską Agencję Bezpieczeństwa Narodowego (NSA).

**Czytaj też:** [Upadek Moralesa, czyli Rosja traci sojusznika w Boliwii](#)

Zdaniem Zacharowej w tym kontekście „nie powinno szokować analogiczne zachowanie innych” krajów.

W lipcu 2013 roku władze kilku państw europejskich nie zezwoliły na lądowanie powracającego z Rosji do Boliwii samolotu z Moralesem na pokładzie. Samolot boliwijskiego prezydenta musiał lądować w Wiedniu, ponieważ Francja, Hiszpania, Portugalia i Włochy odmówiły zgody na przelot przez swoją przestrzeń powietrzną. Po kilkunastogodzinnym przymusowym postoju w stolicy Austrii władze w Madrycie ostatecznie wydał pozwolenie na przelot maszyny prezydenta Boliwii.

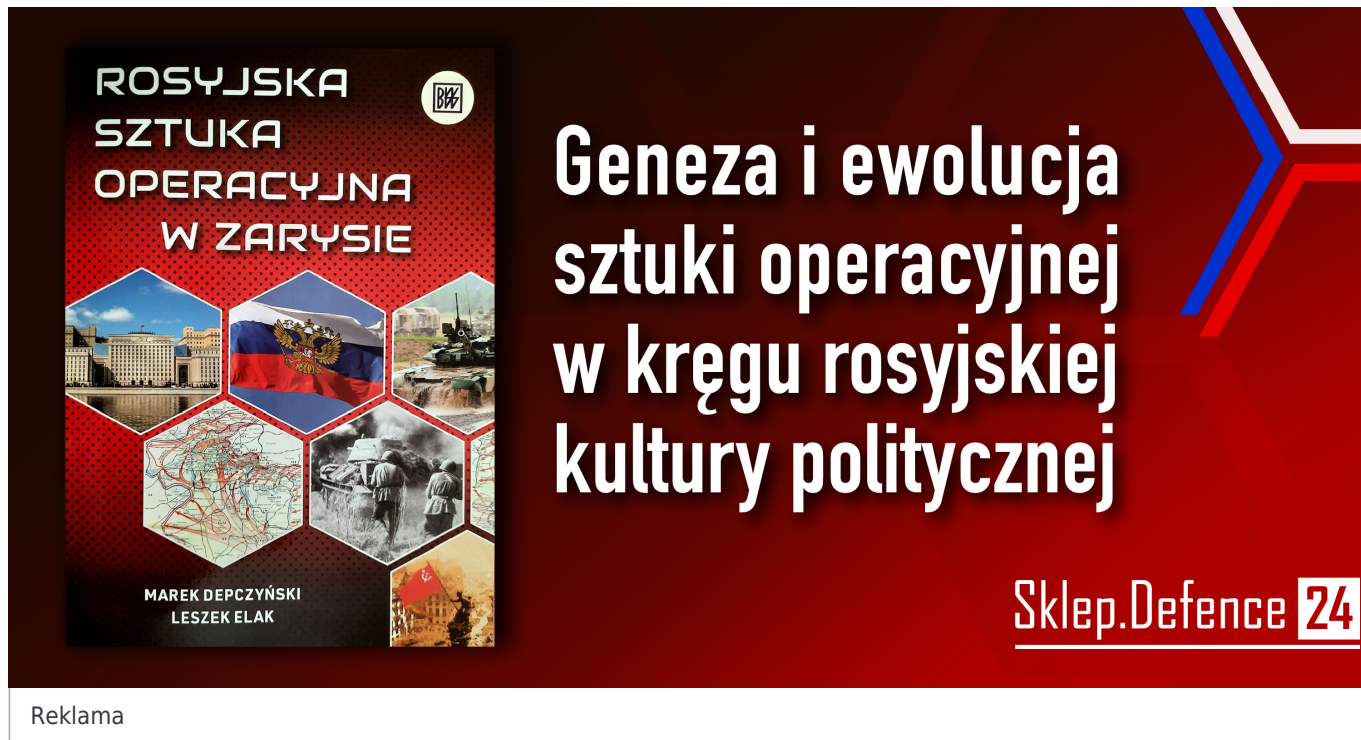
Białoruski rzecznik MSZ poinformował, że „Nie ma żadnych wątpliwości, że działania naszych kompetentnych struktur były całkowicie zgodne z ustalonymi normami międzynarodowymi”. Zapewnił, że „strona białoruska zawsze odpowiedzialnie podchodzi do ich przestrzegania”, co jego zdaniem potwierdzają regulatorzy w sferze lotnictwa.

**Czytaj też:** [Łukaszenka robi czystki po protestach. Dziesiątki zdegradowanych](#)

„Jestem przekonany, że w tej sytuacji jesteśmy w stanie zagwarantować pełną przejrzystość, jeśli to będzie konieczne – przyjąć ekspertów i przedstawić wszystkie materiały, aby wykluczyć insynuacje” –

oświadczył Anatol Hłaz.

W niedzielę Białoruś poinformowała lecący nad jej terytorium z Aten do Wilna samolot Ryanair o zagrożeniu bombowym na pokładzie. Władze białoruskie poderwały myśliwiec MiG-29, co stało się powodem do oskarżeń o zmuszenie maszyny do lądowania. Po lądowaniu samolotu w Mińsku białoruskie władze zatrzymały podróżującego nim białoruskiego opozycjonistę i blogera Ramana Pratasiewicza oraz podróżującą z nim kobietę.



**ROSYJSKA  
SZTUKA  
OPERACYJNA  
W ZARYSIE**

**Geneza i ewolucja  
sztuki operacyjnej  
w kręgu rosyjskiej  
kultury politycznej**

MAREK DEPCZYŃSKI  
LESZEK ELAK

Sklep.Defence 24

Reklama

Działania Białorusi potępiło w niedzielę wiele państw, w tym Polska, zarzucając władzom w Mińsku złamanie prawa międzynarodowego, piractwo, „terrorizm państwowy” i „porwanie samolotu”, a także domagając się wyjaśnienia okoliczności tego zdarzenia i zdecydowanej reakcji społeczności międzynarodowej.

Według białoruskiej opozycji cała sytuacja to operacja służb specjalnych, która miała na celu doprowadzenie do zatrzymania Pratasiewicza. Taką opinię wyraziła m.in. przebywająca na emigracji była kandydatka w wyborach prezydenckich Swiatłana Cichanouska. Inny opozycjonista Paweł Łatuszka oświadczył z kolei, że posiada informacje, iż „strona białoruska poprzez kontrolerów groziła zestrzeleniem samolotu, jeśli nie przeprowadzi on awaryjnego lądowania w Mińsku”.

**Czytaj też:** [Białoruś: wojsko i milicja na ulicach Mińska](#)

Hłaz argumentował w poniedziałek, że „zasady bezpieczeństwa lotniczego są absolutnym priorytetem”. „W tej sytuacji działania załogi, odpowiadającej za życie pasażerów, były całkowicie uzasadnione. Na ten incydent należy patrzeć przede wszystkim z punktu widzenia bezpieczeństwa, które było w pełni zapewnione przez wspólne wysiłki” – wskazał przedstawiciel MSZ.

Ocecił również, że „otwarcie wojownicze” oświadczenia ze strony wielu państw i struktur europejskich są pospieszne. „Dochodzi do zaostrzenia sytuacji i jej oczywistego upolitycznienia” – zaznaczył.

Hłaz zaapelował, by „pamiętać o zasadach bezpieczeństwa pasażerów, wszystko spokojnie przeanalizować i poczekać na wnioski kompetentnych ekspertów”.

**Czytaj też:** [Białoruski pilot Su-25 skazany za zabicie francuskich żołnierzy \[KOMENTARZ\]](#)